

# Mela Koteluk, Hen, Hen

wstaje wcześniej niż przewidywałem  
za oknem rozpościera się Warszawa  
stada ptaków buszujące w drzewie  
trzęsące nim przez całe dni

patrzę jak wybierasz z rzeki wodę  
a samoloty kreślą białe linie  
podobno masz już osobista flagę  
co powiewa tak powolnie  
palpitacje, niewinny szmer  
lekka ..  
dokąd ten pęd  
dokąd  
nie wiadomo po co i gdzie  
hen, hen

chcę powiadomić odpowiednie straże  
że grozę nagłym zaginięciem  
czy ktoś tu słyszy  
czy słyszał może  
czy ktoś tu czuwa tak naprawdę  
chcę powiadomić odpowiednie straże  
że grozę nagłym uwolnieniem  
czy ktoś tu słyszy  
czy słyszał może  
czy ktoś tu czuwa tak naprawdę

oto Warszawa, letni deszcze  
oto w końcu zwalням bieg  
palpitacje, niewinny szmer  
odpowiedz dokąd wie gdzie ten pęd  
po co gram  
i kto wymyślił tę grę

chcę powiadomić odpowiednie straże  
że grozę nagłym zaginięciem  
czy ktoś tu słyszy  
czy słyszał może  
czy ktoś tu czuwa tak naprawdę  
chcę powiadomić odpowiednie straże  
że grozę nagłym uwolnieniem  
czy ktoś tu słyszy  
czy słyszał może  
czy ktoś tu czuwa tak naprawdę

chcę powiadomić odpowiednie straże  
że grozę nagłym uwolnieniem  
to czego szukasz poszukuje ciebie  
to czego szukasz, szuka ciebie!